

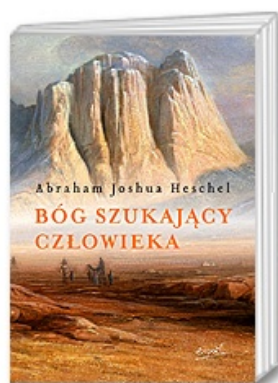
Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Bóg szukający człowieka](#)

---

Abraham Joshua Heschel  
**Bóg szukający człowieka**

Izajasz.pl



### *Biblia jest nieobecna*

Czytając dzieła filozofii Zachodu, napotykamy wciąż Platona lub Arystotelesa, stoików czy neoplatoników. Duch ich myślenia unosi się nad każdą stronicą filozoficznej twórczości. Próżno by jednak szukać Biblii w tajnikach zachodniej metafizyki. Gdy mówią filozofowie, milkną prorocy. Mówiąc o nieobecności Biblii w historii filozofii, nie mamy na myśli braku odwołań czy przytoczeń. Okazjonalnie wyzyskuje się przecież biblijne passusy. Chodzi o brak jej ducha, sposobu myślenia, spojrzenia na świat, na życie, o brak jej podstawowych, spekulatywnych założeń na temat istnienia, wartości, sensu. Otwórzmy jakąkolwiek historię filozofii. Znajdziemy tam Talesa bądź Parmenidesa, ale czy kiedykolwiek bierze się pod uwagę Izajasza lub Eliasza, Hioba czy Koheleta? Skutkiem takiego pominięcia jest fakt, iż podstawowe założenia filozofii Zachodu wywodzą swe korzenie raczej z myśli greckiej niż hebrajskiej. W tradycji filozoficznego myślenia istnieją dwa sposoby ujęcia Biblii. Pierwsze zakłada, iż Biblia jest księgą naiwną, rodzajem poezji albo mitologii. Zaiste, piękne to ujęcie, lecz nie można traktować go poważnie, ponieważ w swoim rozumowaniu jest prymitywne i niedojrzałe. Jak można porównywać Biblię z Heglem, Lockiem lub Schopenhauerem? Ojcem takiej deprecjacji intelektualnego znaczenia ksiąg biblijnych był Spinoza, którego można by winić za wiele wypaczonych sądów na temat Biblii w późniejszej filozofii i egzegezie. Drugie ujęcie zakłada, iż Mojżesz głosi te same idee, co Platon albo Arystoteles, stąd nie ma istotnej rozbieżności pomiędzy nauczaniem filozofów a nauczaniem proroków. Różnica kryje się, wedle powyższego, jedynie w środkach wyrazu i w stylu. Np. Arystoteles używa pojęć jednoznacznych, prorocy zaś posługują się metaforami. Ojcem takiej postawy jest Filon Aleksandryjski. Teologia została zdominowana teorią Filona, zaś filozofia przyjęła zasadniczo stanowisko Spinozy. Istnieje anegdota o młodziutkim reporterze, któremu zlecono relację ze ślubu. Kiedy wrócił, stwierdził z przygnębieniem, iż nie ma o czym mówić, ponieważ pan młody nie zjawił się... Jest prawdą, iż poszukiwanie filozoficznego słownictwa w Biblii to daremny trud. Ale poważny badacz nie może poszukiwać czegoś, co już znalazł. Kategorie, w obrębie których dokonywała się filozoficzna refleksja o Biblii miała swe źródła bardziej w Atenach niż w Jerozolimie. Judaizm jest rodzajem

[Bóg szukający człowieka](#)

---

konfrontacji z Biblią, a filozofia judaizmu musi być konfrontacją z biblijną myślą. *Pamięć i wejrzenie* Biblia nie jest jedynie księgą, w której odnajdujemy troskę o fundamentalne kwestie religijne. Człowiek poszukiwał Boga w rozmaitych krainach i na wielu etapach historii. Jednakże okres biblijny jest największym rozdziałem w historii ludzkich zapasów z Bogiem (i Bożych zapasów z człowiekiem). Tak jak w badaniu wartości moralnych nie możemy ignorować wielkiej tradycji filozofii moralnej, podobnie w naszych zmaganiach z religijnymi kwestiami nie wolno nam lekceważyć wejrzeń obecnych w Biblii. To jest właśnie wiek Biblii, tysiące lat iluminacji, ku którym zwracamy się, szukając przewodnictwa. Co łączy nas z ludźmi Biblii? Troski i radości życia; poczucie cudowności i sprzeciw wobec niej; świadomość Boga ukrytego i chwile pragnienia, by odnaleźć do Niego drogę. Przewodnią myślą judaizmu jest Bóg żywy. To perspektywa, z której rozpatruje się wszystkie inne kwestie. Najgłębszym zaś problemem w każdej filozofii judaizmu pozostaje pytanie: jakie są podstawy wiary człowieka w rzeczywiste istnienie Boga żywego? Czy człowiek jest w ogóle zdolny takie podstawy odkryć? Zanim spróbujemy podjąć ten problem, należy zapytać: Czy zgodne z duchem judaizmu pozostaje twierdzenie, iż człowiek musi poszukiwać bliskości Boga, i że jeśli Go nie poszukuje, nie uda mu się Go odnaleźć? Czy mamy możliwość pogłębienia naszej wrażliwości wobec Boga i poczucia bliskiej Jego obecności? Co było źródłem wiary ludzi czasów biblijnych? Czy słuszne byłoby określanie ich wiary jako aktu polegania na odziedziczonej nauce? Czy można mówić, że ponad trzy tysiące lat temu Żydzi przyjmowali tylko jedno źródło wiary, a mianowicie świadectwa objawień? Czy jest prawdą, iż judaizm czerpie swą religijną żywotność wyłącznie z wierności zdarzeniom, które zaszły w czasach Mojżesza i z posłuszeństwa wobec Pisma, w którym owe zdarzenia zapisano? Takie założenia miałyby się z naturą człowieka i jego wiarą. Wielkie zdarzenie, nawet gdyby było cudowne, jeśli miało miejsce tylko raz, ma niewielką możliwość zapanowania nad umysłem człowieka raz na zawsze. Zwykłe wspomnienie tego rodzaju zdarzenia nie ma dość mocy, by utrzymać swym urokiem duszę człowieka w ciągłym niepokoju i żywości. Żydowska wiara wzięła swoją moc z wysiłku głębokiego wejrzenia. Biblia zawiera nie tylko słowa proroków, lecz również treści, które wyszły z ust osób nie będących prorokami. Chociaż uważa się, iż niosą one w sobie słowa boskiego natchnienia, to przecież zawierają również wyraz ludzkich

## [Bóg szukający człowieka](#)

poszukiwań i niepokoju. Biblia jest słowem, które Bóg kieruje do człowieka, lecz także słowem, w którym człowiek zwraca się do Niego i o Nim mówi. To nie tylko ujawnianie się Boga, lecz również ludzkie wejrzenie.

Doświadczenie profetyczne daleko przekracza możliwości współczesnego człowieka. Lecz prorocy także byli ludźmi. Doświadczenia prorokowania były osobnymi chwilami w ich życiu, poza którymi zachodziło spotkanie z dobrem i złem, światłem i ciemnością, życiem i śmiercią, miłością i nienawiścią; czyli z problemami, które dzisiaj są równie rzeczywiste jak były trzy tysiące lat temu. Takie postrzeganie odzwierciedla nie tylko profetyczny, ale i ludzki sposób myślenia. Dotyczy to w szczególności tzw. literatury mądrościowej, a więc Księgi Hioba, Księgi Przysłów i Koheleta, a także Psalmów, w których swój wyraz znalazła człowiecza spontaniczność. Kwestia relacji z Bogiem trwała poprzez wieki, i by zrozumieć judaizm, musimy też spytać o rodzaj i charakter owej relacji w historii judaizmu czasów pobiblijnych. Dane są dwa źródła myślenia religijnego: pamięć (tradycja) oraz osobiste wejrzenie. Musimy polegać na naszej pamięci, a z drugiej strony dążyć do nowych wejrzeń. Dowiadujemy się dzięki tradycji, lecz także rozumiemy dzięki własnym poszukiwaniom. Prorocy odwołują się do duchowej siły, która tkwi w człowieku: "Poznaj dzisiaj i rozważ w swym sercu, że Pan jest Bogiem, a na niebie wysoko i na ziemi nisko nie ma innego" (Pwt 4, 39). Psalmista zaprasza nas: "Skosztujcie i zobaczcie jak dobry jest Pan"<sup>1</sup>. Jak można "poznać"? Jak można "skosztować"? Aluzję, wskazującą na konieczność osobistego poszukiwania Boga przez każdego człowieka, widać w modlitewnej Pieśni znad Morza Czerwonego: *On Bogiem moim i uwielbiać Go będę. On Bogiem ojca mego, będę Go wywyższał. WJ 15, 2* Człowiek musi najpierw osiągnąć zrozumienie w głębi własnego wejrzenia: *On Bogiem moim i uwielbiać Go będę, by następnie zdać sobie sprawę, iż On Bogiem ojca mego, będę Go wywyższał. Człowiek poszukujący Boga* Ofiary całopalne i akty poświęcenia są istotnym elementem biblijnej pobożności. Czytamy jednak: "Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń" (Oz 6, 6). Istnieje jedna droga, która pozwala nam to zrozumieć: "Wtedy będziecie szukali Pana, Boga waszego, i znajdziecie Go, jeżeli będziecie do Niego dążyli z całego serca i z całej duszy" (Pwt 4, 29; Jr 29, 13). "Jeśli jakiś człowiek mówi do ciebie: starałem się, lecz nie znalazłem, nie wierz mu. Jeśli mówi: nie czyniłem wysiłków, a jednak znalazłem, nie wierz mu. Jeśli mówi: starałem się i znalazłem, zaufaj mu."

### [Bóg szukający człowieka](#)

Jest prawdą, że gdy szukamy Boga, On nas wspiera. Ale inicjatywa oraz intensywność naszych poszukiwań pozostają w naszej mocy. "Jeśli wezwiesz rozsądek, donośnie przywołasz roztropność; jeśli szukać jej poczniesz jak srebra i pragnąć jej będziesz jak skarbów - to bojaźń Pańską zrozumiesz, osiągniesz poznanie Boga"(Prz 2, 3-5). "Wszystko jest w mocy niebios z wyjątkiem bojaźni przed nimi". Biblia posługuje się różnymi pojęciami na określenie aktu poszukiwania Boga (darasz, bakcesz, szahar). W niektórych fragmentach słów tych używa się w sensie rozpoznawania Jego woli i nakazów (Ps 119, 45; 94; 155). Lecz w innych miejscach znaczą one coś więcej niż akt poszukiwania odpowiedzi, którego celem jest uzyskanie informacji: mówią o bezpośrednim zwróceniu się do Boga, aby być blisko Niego; to raczej pragnienie [uzyskania] pewnego doświadczenia niż poszukiwanie wiedzy. Poszukiwanie Boga zakłada fakt przestrzegania Jego przykazań, ale jest czymś więcej. "Szukajcie Pana i Jego potęgi, szukajcie zawsze Jego oblicza" (Ps 105, 4) Oczywiście, modlitwa to nie tylko szukanie pomocy; to również poszukiwanie Boga. Polecenie "to bowiem, które ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twych możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. Nie jest w niebiosach, by można było powiedzieć: Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je. I nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: Któż dla nas uda się za morze i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je. Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić" (Pwt 30, 11-14). Jednak pewnych słów nie można wypowiadać względem Boga. "Czy jestem Bogiem z bliska - wyrocznia Pana - a z daleka nie jestem Bogiem?" Istnieją takie chwile, kiedy On jest blisko i możemy Go znaleźć, oraz chwile, kiedy jest On daleko i pozostaje przed człowiekiem ukryty. "Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko" (Iz 55, 6). Nie wszystkie postacie biblijne osiągają radość ze świadomości Bożej mocy i Jego obecności. Istnieją tacy, "co Go szukają, co szukają oblicza Boga Jakubowego" (Ps 24, 6). "O jedno proszę Pana, tego poszukuję: bym w domu Pańskim przebywał po wszystkie dni mego życia, abym zażywał łaskowości Pana" (Ps 27, 4). "Mnie zaś dobrze jest być blisko Boga" (Ps 73, 28). Wedle podania, na Synaju naród izraelski nie cieszył się, iż boskie słowa otrzymuje poprzez pośrednika. Mówiono Mojżeszowi: "Chcemy usłyszeć słowa naszego Króla od Niego samego... Chcemy zobaczyć naszego Króla".

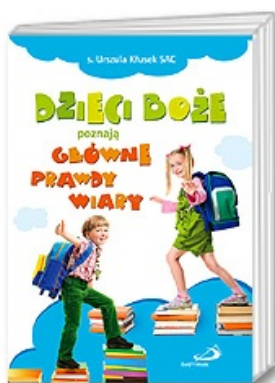


# Księgarnia Izajasz poleca



## [Dzikie serce](#)

Głęboko w swym sercu każdy mężczyzna tęskni za bitwą, którą mógłby stoczyć, przygodą, którą mógłby przeżyć, i Piękną, którą mógłby uratować. To Bóg go takim stworzył. John Eldredge wierzy, że to, co naprawdę znajduje się w sercu mężczyzny, zostało...



## [Dzieci Boże poznają główne prawdy wiary](#)

Ciekawe, skąd ludzie się dowiedzieli, że Bóg istnieje? Jak to możliwe, że Bóg jest jeden, ale w trzech Osobach? Co to znaczy, że człowiek ma nieśmiertelną duszę?



## [Warto być ojcem](#)

Fascynująca książka o roli męża i ojca w rodzinie. O radości z bycia ojcem, ale także o odpowiedzialności, władzy i służbie.



## [Warto naprawić małżeństwo](#)

Naprawdę chcesz naprawić swoje małżeństwo? Zaczynaj od teraz! Ta książka pomoże Ci znaleźć przyczynę problemu a potem powie jak z nim zwyciężyć.